

# GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK V. Nr 228 (1263)

BIAŁYSTOK, 27 IX. 1955 r.

Cena 20 gr

Minister Kultury BSRR, poeta Maksym Tank oraz artyści Opery i Baletu Białoruskiego gościć będą na Białostocczyźnie z okazji Dni Kultury Białoruskiej. Wielki Festyn Przyjaźni odbędzie się w Białowieży

WARSZAWA. — W związku z obchodami Dni Kultury Białoruskiej przybyła w dniu 26 bm. do Warszawy pierwsza część delegacji Wszechzwiązkowego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą (WOKS): minister Kultury Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej — G. I. Kisielow i zastępca ministra Kultury Ukrainińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej — I. I. Mazepa. Pozostali członkowie delegacji przybędą w najbliższych dniach.

## Puste silosy czekają na kisonki

Najwyższy już czas ku temu, aby robić kisonki kukurydzy. W naszym województwie kisonki kukurydzy przebiega niestety nie najlepiej. Dotychczas zaledwie 38 spółdzielni zakisliło około 700 ton masy zielonej kukurydzy. Najwięcej, bo 45 ton, zakisliło spółdzielcy z Augustowa w pow. bielskim, 44 tony spółdzielcy z Klejnik, a 33 tony spółdzielcy w Policznej w pow. hajnowskim.

Znaczna jednak większość spółdzielni nie przystąpiła jeszcze dotąd do robienia kisonek. Do takich spółdzielni należą: Haćki, Deniski i Chrańboły w powiecie bielskim oraz Mrozy i Koziki w powiecie eickim.

Również chłopci gospodarujący indywidualnie nie spieszą się z robieniem kisonek. Jedynie w powiecie suwalskim 31 gospodarzy zakisliło już kukurydzy, a w takich natomiast powiatach jak Mońki czy Białystok zaledwie po jednym rolniku przystąpiło do sporządzania kisonek.

W gospodarstwach indywidualnych jest 570 silosów, a do chwili obecnej zapelniono zaledwie niewiele ponad trzydzieści.

Trzeba więc przystąpić niezwłocznie do robienia kisonek, gdyż czas ku temu najwyższy. (u-k)

## Senator amerykański bawił w Polsce

WARSZAWA. — W dniach od 22 do 26 bm. bawił w Polsce senator Stanów Zjednoczonych Ameryki z ramienia partii demokratycznej ze stanu Massachusetts — John Fitzgerald Kennedy.

Senator Kennedy zwiedził Warszawę, zapoznając się z naszymi osiągnięciami w odbudowie i budowie stolicy.

W Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej spodziewany jest przyjazd do Białegostoku wielu gości z bratnich republik Kraju Rad. W najbliższym czasie przyjedzie minister Kultury BSRR. Gościć będziemy także już wkrótce doskonałych solistów Opery i Baletu Białoruskiego, którzy wystąpią w Białymstoku.

2 października br. całe województwo spotyka się na wielkiej imprezie Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej — Festynie Przyjaźni w Białowieży. Zaczyna się na Białostocczyźnie „Dekadę Kultury Białoruskiej“.

Na festyn przyjeżdżają znani literaci białoruscy: poeta Maksym Tank, którego wiersze zamieszczaliśmy w „Gazecie“ i prozaik I. Szamiakin autor m. in. „Głębokiego nurtu“, powieści z okresu wojny ojczyźnianej.

Program Festynu, który trwać będzie cały dzień, przewiduje spotkania z gośćmi radzieckimi, występy zespołów białoruskich z Białowieży, Bielska, Gródka, Orli i innych, spotkania mierzurnowców, loterię fantową i książkową, konkurs recytatorski, zwiędzanie wystawy białoruskiej sztuki ludowej, imprezy sportowe, wesołe miasteczko i ogólną zabawę.

Festyn zakończy ognisko.

★ Ciąg dalszy na str. 2

## Prace siewne w Chrańbołach



Aby w przyszłym roku uzyskać dobre plony, trzeba oprócz starannej uprawy roli zasilić ją nawozami. NA ZDJĘCIU: spółdzielcy z Chrańboł w pow. Bielsk-Podlaski siewą sztuczny nawóz pod żyto. Fot. „Gazeta“ — Z. Zaremba

## ROBOTNICZY BIAŁOSTOCCY czynem odpowiadają na apel CRRZ

Jak już donosiliśmy — apel Centralnej Rady Związków Zawodowych odbił się głośnie echem w białostockich zakładach pracy. W odpowiedzi na apel klasa robotnicza Białostocczyzny omawia sposoby przyspieszenia realizacji planu ostatniego roku Sześciolatki i stworzenia warunków pomyślnego startu do realizacji planu 5-letniego.

Ożywione dyskusje robotników odbyły się w Warsztatach Drogowych PKP im. Rewolucji 1905 roku. Mówiąc o swych osiągnięciach założycielska wskazała na możliwości uzyskania dodatkowych efektów produkcyjnych w postaci wyprodukowania ponadplanowej ilości rozjazdów, części konstrukcji mostów itp. Między innymi traser Roman Borejszo stwierdził, przy dalszym usprawnieniu organizacji pracy, trasernia zdolna jest przepuścić przez cykl produkcyjny do końca roku modele elementów mostów zaplanowanych do wykonania w roku 1956.

Liczni robotnicy warsztatów podjęli już zobowiązania produkcyjne, zmierzające do przedterminowego wykonania planu 1955 roku. Tak na przykład, pracownicy oddziału mechanicznego zobowiązali się wykonać do 24 grudnia tj. o 7 dni przed terminem, 104 piłki do ciecia szyn.

## Tysiące metrów tkanin ponad plan

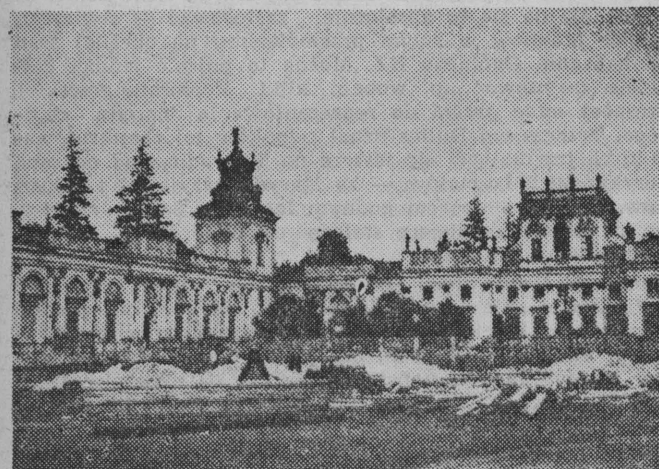
Przed paroma miesiącami wykonała zadania Planu 6-letniego przodująca załoga

■ Ciąg dalszy na str. 2

## Przemysł dziewiarski wykonał zadania Planu 6-letniego

LÓDŹ. — Jak podaje CZPDziew., przemysł dziewiarski, jako druga branża w polskim włókiennictwie, wykonała na 3 miesiące i 6 dni przed terminem zadania ilościowe, wyznaczone przez Plan 6-letni.

## KONSERWACJA ZABYTKÓW WARSZAWY



NA ZDJĘCIU: prace remontowe w Pałacu Wilanowskim. CAF fot. Szyperko

## Wielkie zainteresowanie listem N. A. Bułganina do D. Eisenhowera w kołach politycznych zachodu

MOSKWA. — Agencja TASS podaje następujące głosy prasy zagranicznej na temat listu N. A. Bułganina do prezydenta Eisenhowera.

### ANGLIA

„Często przychodził mi na myśl mój domek w Białymstoku“  
**Białostoczanin ob. W. Rukat opowiada o swych przeżyciach na obczyźnie**

Jak już donosiliśmy, w niedzielę 25 bm. na statku „Jarosław Dąbrowski“ przybyło do kraju z Anglii 10 reemigrantów. Wśród nich znajduje się m. in. białostoczanin Wincenty Rukat.

W rozmowie z dziennikarzem PAP w Gdańsku ob. Rukat podzielił się swymi przeżyciami na obczyźnie. — Niemal przez cały okres wojny służyłem w II korpusie i biłem się z faszystami w wielu miejscach — opowiada Wincenty Rukat. — Po zdemobilizowaniu przez siedem lat mieszkałem w Anglii w miasteczku Wem w obozie dla emigrantów polskich. Oboz ten, to po prostu baraki zbudowane w czasie wojny dla niemieckich i włoskich jeńców. Często przychodził mi wtedy na myśl mój domek w Białymstoku, w którym teraz mieszka córka. Postanowiłem wreszcie przenieść się do kraju.

Sobotnie dzienniki londyńskie komentują szeroko list N. A. Bułganina do prezydenta Eisenhowera. „Daily Mail“, „Daily Herald“, „News Chronicle“, „Daily Telegraph and Morning Post“ zamieściły na czołowych miejscach wiadomości agencyjne omawiające główne punkty listu.

„Times“ opublikował pełny tekst listu N. A. Bułganina. Obserwator dyplomatyczny tego dziennika zaznacza, że ministerstwo spraw zagranicznych nie zdążyło jeszcze dokładnie rozpatrzyć tego listu, podkreśla jednocześnie, że zostanie on tam przyjęty „zarówno z aprobatą, jak i z krytyką“. Dziennik pisze, iż list N. A. Bułganina cechuje „umiarkowany ton człowieka, który pragnie prowadzić rokowania lub w każdym razie kontynuować je na rozsądnych warunkach w duchu wzajemnego szacunku“.

„W liście tym ujawnione zostały słabe punkty propozycji Stanów Zjednoczonych — pisze dalej dziennik.“

Głównym i najbardziej przekonującym argumentem listu jest stwierdzenie, że Stany Zjednoczone nie ustąpiły jeszcze wyraźnie swego stanowiska w sprawie powszechnej redukcji sił zbrojnych, którą najpierw zaproponowały Anglia i Francja, a następnie Rosja w dniu 10 maja. Stanowisko zajęte przez USA w Podkomisji Rozbrojeniowej ONZ wywołało wrażenie, iż rząd amerykański nie jest zainteresowany w realizacji tych propozycji“.

### STANY ZJEDNOCZONE

Dzienniki ogłosiły na czołowych miejscach list przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganina do prezydenta USA Eisenhowera. W oczekiwaniu na oficjalną odpowiedź prasa ogranicza się do ogólnikowych wypowiedzi i przypuszczeń.

Korespondent agencji Associated Press podkreśla, że w liście do Eisenhowera, opublikowanym przez Biały Dom 23 września, przewodniczący

● Ciąg dalszy na str. 4

## Depesze K. Woroszyłowa i N. Bułganina do prezydenta Eisenhowera

MOSKWA. — Agencja TASS publikuje następującą depeszę przewodniczącego Rady Najwyższej ZSRR Woroszyłowa do prezydenta USA Eisenhowera:

Jego Ekszelencja Dwight D. Eisenhower, Prezydent Stanów Zjednoczonych, Biały Dom, Waszyngton. Zmartwiła mnie bardzo wiadomość o Pańskiej chorobie. Życzę Panu szczerze jak najrychlejszego wyzdrowienia.

K. WOROSZYŁOW  
Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR

MOSKWA. — Jak donosi agencja TASS, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganin wystosował następującą depeszę:

Jego Ekszelencja Dwight D. Eisenhower, Prezydent Stanów Zjednoczonych, Biały Dom, Waszyngton. Z wielkim żalem dowiedziałem się o Pańskiej chorobie. Z całego serca życzę Panu jak najrychlejszego wyzdrowienia.

N. BUŁGANIN  
Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR

## Stan zdrowia Eisenhowera

NOWY JORK. — Jak donosi z Denver agencja Associated Press, grupa kardiologów po zbadaniu stanu zdrowia prezydenta Eisenhowera oświadczyła, że nastąpił u niego „umiarkowany zakrzep tętnicy wieńcowej bez komplikacji“. Obecnie stan zdrowia prezydenta jest zadowalający.

## S-łny tajfun nad Pacyfikiem

TOKIO. — 25 bm. nad wyspą Iwoszima (na południe od Kiusiu) przeszedł bardzo silny tajfun tropikalny. Szybkość wiatru dochodziła do 270 km/godz. Na wyspie uległo zniszczeniu ponad 70 proc. wszystkich zabudowań

## WYRÓWNAJMY DO PRZODUJĄCYCH WOJEWÓDZTW

Województwo nasze przoduje w realizacji planu obowiązkowych dostaw żywności. Ale, jak mówi przysłowie, nie samym chlebem człowiek żyje. Potrzebne mu jest także między innymi mięso i mleko. I tu trzeba otwarcie powiedzieć: nasze województwo w minimalnym stopniu przyczynia się do zaspokojenia zapotrzebowania ludzi pracy na mięso i mleko.

W realizacji rocznego planu obowiązkowych dostaw żywności i mleka zajmujemy jedno z ostatnich miejsc w kraju. Podobnie jest ze skupem mleka. Wlecmy się także w ogonie wszystkich województw.

Pierwszą i najważniejszą przyczyną tego stanu jest jednokierunkowość w pracy aparatu skupu rad narodowych i całego aktywu na wsi, który od dwóch miesięcy nastawiał się tylko na skup zboża. Oczywiście, dzięki temu wiele powiatów uzyskało dobre rezultaty w skupie zboża, ale też wskutek tego całe nasze województwo odstaje w dostawach żywności i mleka.

Nie pozostaje też bez wpływu na zahamowanie skupu powolne rozpatrywanie przez prezydium GRN podań chłopów o ulgi i zwolnienia. A wypadków takich jest wiele.

Na przykład Prezydium GRN w Zabrodziu, w pow. sokólskim, na 25 podań w sprawie dostaw żywności, dało odpowiedź tylko 3 chłopom. Niektórzy chłopcy czekają na te odpowiedzi od stycznia br. Czekają i dostaw nie wykonują, gdyż mają nadzieję, że otrzymają ulgę, czy zwolnienie.

Są i inne przyczyny. Przeprowadzona ostatnio w 9 powiatach kontrola wykazała, że chłopcy otrzymali 250 ulg kontraktacyjnych i 278 hodowlanych, które im się wcale nie należały. Np. Mieczysław Rogowski ze wsi Szymany w pow. grajewskim hoduje tylko jedną cieliczkę, a Prezydium GRN w Ławsku udzieliło mu ulgę w wysokości 400 litrów mleka za rzekome chowanie dwóch cieliczek.

Prezydium GRN powinny szybciej i dokładniej rozpatrywać podania chłopów i sprawdzać je z faktycznym stanem rzeczy. A jeżeli wykryje się takich, którzy próbowali oszukać państwo, trzeba przekazać ich sprawy kolegom orzekającym.

Trzeba przy tym wszystkim widzieć także polityczne przyczyny złej realizacji obowiązkowych dostaw żywności i mleka. Wynikają one stąd, że istnieją ludzie, którym zależy na niedostatecznym zaopatrzeniu naszych miast w mięso. Rekrutują się oni spośród kulaków, spekulantów i różnych kombinatorów. Chcą oni poprzez sabotażowanie planu skupu utrudnić zaopatrzenie ludzi pracy w artykuły

● Ciąg dalszy na str. 2

# Izba Ludowa NRD ratyfikowała układ o stosunkach z ZSRR

**BERLIN.** — W poniedziałek rozpoczęło się w Berlinie posiedzenie Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Porządek dzienny posiedzenia jest następujący: Układ o stosunkach między Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich a Niemiecką Republiką Demokratyczną; pierwsze i drugie czytanie ustawy o poprawkach do konstytucji, pierwsze i drugie czytanie ustawy o herbie i flagi Związku Niemieckiej Republiki Demokratycznej; inne zagadnienia.

Miejsca w Prezydium Izby Ludowej Przewodniczący Izby Ludowej NRD J. Diekmann na czele, członkowie delegacji rządowej NRD z premierem NRD Otto Grotewohlem na czele, która brała udział w rozmowach z delegacją rządową ZSRR oraz członkowie Izby Ludowej NRD.

Deklaracje rządowa w sprawie zawarcia układu o stosunkach między Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich a Niemiecką Republiką Demokratyczną złożył premier NRD Otto Grotewohl.

Przemówienie premiera Grotewohla przerywane było kilkakrotnie hucznymi oklaskami.

Po przerwie rozpoczęła się dyskusja nad deklaracją rządu premiera Grotewohla. Głos zabierali członkowie delegacji rządowej NRD, którzy w imieniu swych grup parlamentarnych, jako pierwszy wygłosił przemówienie wicepremier Walter Ulbricht.

Po wyczerpującej dyskusji Izba Ludowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej postanowiła jednogłośnie ratyfikować zawarty 20 września 1955 r. w Moskwie układ o stosunkach między Niemiecką Republiką Demokratyczną a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich.

## Wyrównajmy do przodujących województw

Wyrównajmy do przodujących województw. Ciąg dalszy ze str. 1

Wyrównajmy do przodujących województw. Ciąg dalszy ze str. 1

Wyrównajmy do przodujących województw. Ciąg dalszy ze str. 1

Wyrównajmy do przodujących województw. Ciąg dalszy ze str. 1

## Kambodża wystąpiła z Unii Francuskiej

**NEWY JORK.** — Jak donosi korespondent agencji United Press, w stolicy Kambodży Phnom Penh rozpoczęła się sesja wybranych ostatnio Zgromadzenia Narodowego Kambodży, składającego się całkowicie z członków partii narodowo-socjalistycznej, na której celem stoi b. król Kambodży Norodom Sihanouk.

W pierwszym posiedzeniu Zgromadzenia usunęto z konstytucji Kambodży punkt mówiący o przyłączeniu kraju do Unii Francuskiej.

Rozwiązanie problemu niemieckiego widzimy więc poprzez fakt bezpieczeństwa zbrojowego państwa europejskiego, do którego włączone zostałyby oba istniejące państwa niemieckie — NRD i NRF. One też, drogą wspólnych rozmów przy jednym stole, winny przybliżyć sprawę zjednoczenia kraju.

Tedy wiedzie realna droga do usunięcia jednej z niesprawiedliwości. Możemy więc powitać wyrażoną przez Dulles gotowość mocarstw zachodnich do rozpatrzenia powszechnego planu bezpieczeństwa zbrojowego, jako próbę realnej oceny istniejącej w Europie sytuacji.

**Za słowami muszą iść czyny**  
Inne głose uczucia budzi w nas oświadczenie szefa delegacji USA, że „redukcja zbrojeń jest w istocie rzeczy niezmierzona do osiągnięcia”. Oświadczenie to neguje konieczność kontynuowania wysiłków zmierzających do zaprzestania sprzecznej z interesami narodów wyścigu zbrojeń. Prace Podkomisji Rozbrojeniowej ONZ postawione zostały tym samym pod znakiem zapytania. Nie można tego oświadczenia Dulles uważać za zgodne z „duchem Genewy”.

Występując u pewnych polityków amerykańskich niechęć do przejścia od słów do czynów, które by położyły kres nadmiernemu zbrojeniu i umożliwiłyby powszechne rozbrojenie, widzieliśmy w Podkomisji Rozbrojeniowej takich i czynami Związku Radzieckiego. Znała jest treść projektu rezolucji radzieckiej mówiącej o „środkach wiodących do dalszego osłabienia napięcia międzynarodowego i do rozwoju współpracy międzynarodowej”, która delegacja ZSRR złożyła na obecnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. Rząd radziecki proponuje rozpatrzenie w drodze rokowań propozycji rządu radzieckiego, wniosku Stanów Zjednoczonych, propozycji Anglii i Francji, jak również odpowiednich propozycji innych państw.

Ogłoszony w niedzielę list premiera Bułgariano do prezydenta Eisenhowera ukazuje przychylny, dla których nie osiągnięto dotychczas w Podkomisji Rozbrojeniowej takich postępów, jakich należało oczekiwać po konferencji genewskiej. Przecież, jak stwierdza premier Bułgariano, zwolka powstała w znacznym stopniu dlatego, że członkowie Podkomisji nie znają dotychczas stanowiska przedstawicieli USA wobec tych postanowień, co do których mieliśmy wszelkie podstawy, by uważać je za uzgodnione.

**Milczenie, które nie jest złotem**  
Dając do likwidacji głównych przyczyn napięcia międzynarodowego Związek Radziecki wycofał ostatnio wojska ze swojej bazy militarnej w Finlandii — z bazy w Porkkala. Tym samym — jak stwierdził minister Molotow — ZSRR, po uprzedniej likwidacji bazy w Port Artur, nie posiada żadnej bazy na obcym terytorium. Inaczej wygląda sprawa z kilkuset bazami amerykańskimi, utrzymywanymi przez USA we wszystkich częściach świata. Istnienie tych baz jest nadal źródłem napięcia międzynarodowego. A jednak amerykański sekretarz stanu, mówiąc na forum Zgromadzenia Ogólnego NZ o utrwaleniu odprężenia międzynarodowego, pominał sprawę baz amerykańskich milczeniem. Jeśli przyjąć, że milczenie jest złotem, to w wypadku ministra spraw zagranicznych USA mamy do czynienia z tombakiem.

Do problemów będących rzekomo przyczyną napięcia międzynarodowego i przeszkodą w „serdecznych stosunkach między rządami”, Dulles zaliczył sprawę krajów Europy wschodniej i „komunistyczny międzynarodowy”. Trudno nie nazwać tego jeszcze jedną próbą ingerencji w wewnętrzne sprawy krajów demokracji ludowej. Kraje te nie zgodzą się nigdy na powrót do władzy kapitalistów i obszarników. Stawianie więc tego zagadnienia jest sprzeczne z rzekomym dążeniem pana Dulles do utrwalenia „ducha Genewy” w stosunkach międzynarodowych.

**Nie frazy, a rzetelne rokowania**  
Mówiąc o krajach Europy wschodniej, jako o tzw. satelitach, przynosi się po prostu utarte pojęcia na takie kraje, do których nie da się do absolutnie zastosować — stwierdził minister Molotow w swym przemówieniu na obecnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. Można to pojęcie jednak całkowicie zastosować np. wobec kilku kuomintangowców, rozszczepiających prawa do reprezentowania narodu chińskiego. Tymczasem Dulles uznał członków tej zbankrutowanej klikki, trzymającej się jeszcze na Tajwanie, pod ochroną amerykańskich bagnetów — za starych przyjaciół i sojuszników, którym z uporem godnym lepszej zaiste sprawy, chce się zapewnić miejsce stałego członka Rady Bezpieczeństwa.

Realizacji i rozwojowi „ducha Genewy” mogą sprzyjać nie frazy o „niesprawiedliwościach”, ale rzetelne, zgodne z istniejącą sytuacją, dążenie do rozwiązania sprzecznych problemów w drodze rokowań, bez prób ingerencji w wewnętrzne sprawy innych państw. Wówczas — cytujemy tutaj słowa Dulles — „wygra na tym cały świat”. I właśnie w imię wygranej całego świata popieramy propozycje radzieckie, domagające się od Zgromadzenia Ogólnego NZ rozpatrzenia i rozstrzygnięcia problemów, które stanowią przeszkodę na drodze do utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa narodów.

Na mogiłę złożono liczne kwiaty i wiązanki kwiatów.

## Komentarz Dnia Droga do utrwalenia „ducha Genewy”

**PRZEMAWIAJĄC** na obecnej sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, sekretarz stanu USA, Dulles wypowiedział słowa, którym można byłoby przyklasnąć, gdyby nie to, że całość wystąpienia stoi w jasnej sprzeczności ze stwierdzeniem wstępnym. „Gdyby „duch Genewy” zapanował na stałe — mówił Dulles — wygrałaby na tym cały świat”. Jednakże już następnego zdanie z przemówienia amerykańskiego ministra spraw zagranicznych musi budzić wątpliwość wśród ludzi zainteresowanych w utrwaleniu odprężenia międzynarodowego. Mówiąc o „rze pokojowych przemian”, które winny nastąpić po konferencji genewskiej, Dulles uznał za stosowne zastrześć się, że nie może się ona opierać na umaniu obecnego status quo (istniejącego stanu rzeczy) „z jego wieloma niesprawiedliwościami”.

Na czoło tych niesprawiedliwości Dulles wysuwa istniejącą, widzieliśmy w Podkomisji Rozbrojeniowej takich i czynami Związku Radzieckiego. Znała jest treść projektu rezolucji radzieckiej mówiącej o „środkach wiodących do dalszego osłabienia napięcia międzynarodowego i do rozwoju współpracy międzynarodowej”, która delegacja ZSRR złożyła na obecnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. Rząd radziecki proponuje rozpatrzenie w drodze rokowań propozycji rządu radzieckiego, wniosku Stanów Zjednoczonych, propozycji Anglii i Francji, jak również odpowiednich propozycji innych państw.

Ogłoszony w niedzielę list premiera Bułgariano do prezydenta Eisenhowera ukazuje przychylny, dla których nie osiągnięto dotychczas w Podkomisji Rozbrojeniowej takich postępów, jakich należało oczekiwać po konferencji genewskiej. Przecież, jak stwierdza premier Bułgariano, zwolka powstała w znacznym stopniu dlatego, że członkowie Podkomisji nie znają dotychczas stanowiska przedstawicieli USA wobec tych postanowień, co do których mieliśmy wszelkie podstawy, by uważać je za uzgodnione.

**Milczenie, które nie jest złotem**  
Dając do likwidacji głównych przyczyn napięcia międzynarodowego Związek Radziecki wycofał ostatnio wojska ze swojej bazy militarnej w Finlandii — z bazy w Porkkala. Tym samym — jak stwierdził minister Molotow — ZSRR, po uprzedniej likwidacji bazy w Port Artur, nie posiada żadnej bazy na obcym terytorium. Inaczej wygląda sprawa z kilkuset bazami amerykańskimi, utrzymywanymi przez USA we wszystkich częściach świata. Istnienie tych baz jest nadal źródłem napięcia międzynarodowego. A jednak amerykański sekretarz stanu, mówiąc na forum Zgromadzenia Ogólnego NZ o utrwaleniu odprężenia międzynarodowego, pominał sprawę baz amerykańskich milczeniem. Jeśli przyjąć, że milczenie jest złotem, to w wypadku ministra spraw zagranicznych USA mamy do czynienia z tombakiem.

Do problemów będących rzekomo przyczyną napięcia międzynarodowego i przeszkodą w „serdecznych stosunkach między rządami”, Dulles zaliczył sprawę krajów Europy wschodniej i „komunistyczny międzynarodowy”. Trudno nie nazwać tego jeszcze jedną próbą ingerencji w wewnętrzne sprawy krajów demokracji ludowej. Kraje te nie zgodzą się nigdy na powrót do władzy kapitalistów i obszarników. Stawianie więc tego zagadnienia jest sprzeczne z rzekomym dążeniem pana Dulles do utrwalenia „ducha Genewy” w stosunkach międzynarodowych.

**Nie frazy, a rzetelne rokowania**  
Mówiąc o krajach Europy wschodniej, jako o tzw. satelitach, przynosi się po prostu utarte pojęcia na takie kraje, do których nie da się do absolutnie zastosować — stwierdził minister Molotow w swym przemówieniu na obecnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. Można to pojęcie jednak całkowicie zastosować np. wobec kilku kuomintangowców, rozszczepiających prawa do reprezentowania narodu chińskiego. Tymczasem Dulles uznał członków tej zbankrutowanej klikki, trzymającej się jeszcze na Tajwanie, pod ochroną amerykańskich bagnetów — za starych przyjaciół i sojuszników, którym z uporem godnym lepszej zaiste sprawy, chce się zapewnić miejsce stałego członka Rady Bezpieczeństwa.

Realizacji i rozwojowi „ducha Genewy” mogą sprzyjać nie frazy o „niesprawiedliwościach”, ale rzetelne, zgodne z istniejącą sytuacją, dążenie do rozwiązania sprzecznych problemów w drodze rokowań, bez prób ingerencji w wewnętrzne sprawy innych państw. Wówczas — cytujemy tutaj słowa Dulles — „wygra na tym cały świat”. I właśnie w imię wygranej całego świata popieramy propozycje radzieckie, domagające się od Zgromadzenia Ogólnego NZ rozpatrzenia i rozstrzygnięcia problemów, które stanowią przeszkodę na drodze do utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa narodów.

Na mogiłę złożono liczne kwiaty i wiązanki kwiatów.

Na mogiłę złożono liczne kwiaty i wiązanki kwiatów.

Na mogiłę złożono liczne kwiaty i wiązanki kwiatów.

Na mogiłę złożono liczne kwiaty i wiązanki kwiatów.

Na mogiłę złożono liczne kwiaty i wiązanki kwiatów.

Na mogiłę złożono liczne kwiaty i wiązanki kwiatów.

Na mogiłę złożono liczne kwiaty i wiązanki kwiatów.

Na mogiłę złożono liczne kwiaty i wiązanki kwiatów.

# Rozmowa I. A. Bułgarianina i N. S. Chruszczowa z japońską delegacją parlamentarną

**MOSKWA.** Agencja TASS podaje następującą relację z rozmowy przeprowadzonej w dniu 21 bm. przez N. A. Bułgarianina i N. S. Chruszczowa z japońską delegacją parlamentarną.

**Bułgarian: Witamy was i gotowi jesteśmy was wysłuchać.**  
**Chruszczow:** Cieszymy się, że przyjechalicie. Pozwoli nam to lepiej wzajemnie się poznać, lepiej poznać nasze i wasze zamierzenia. My żyjemy jak najlepsze intencje przyznających stosunków z narodem japońskim. Sądzę, że również w interesie narodu japońskiego leży stworzenie i rozwijanie przyjaznych stosunków z narodem radzieckim. Na drodze tej istnieją wielkie trudności, należy jednak wierzyć, że dzisiaj, w tym momencie, wami i waszą rozmową z Władzą Radziecką pomogą w ustanowieniu dobrych stosunków. Posłuchamy, co nam powiecie. My również wyrażymy swój pogląd na dalsze perspektywy wzajemnych stosunków między Władzą Radziecką a państwem japońskim. Prosimy, mówcie szczerze.

**Bułgarian: Kto prosi o głos?**  
**Kitamura (szef japońskiej delegacji parlamentarnej):** Pozegłem sobie z głębi serca wyrazić podziękowanie za zaproszenie nas na to przyjęcie. Przybyliśmy z najbliższym przagnieniem zrobienia wszystkiego, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami. Uważamy również, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami. Uważamy również, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami.

**Chruszczow:** Mówi pan, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami. Uważamy również, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami.

**Chruszczow:** Mówi pan, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami. Uważamy również, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami.

**Chruszczow:** Mówi pan, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami. Uważamy również, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami.

**Chruszczow:** Mówi pan, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami. Uważamy również, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami.

**Chruszczow:** Mówi pan, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami. Uważamy również, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami.

**Chruszczow:** Mówi pan, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami. Uważamy również, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami.

**Chruszczow:** Mówi pan, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami. Uważamy również, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami.

**Chruszczow:** Mówi pan, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami. Uważamy również, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami.

**Chruszczow:** Mówi pan, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami. Uważamy również, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami.

**Chruszczow:** Mówi pan, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami. Uważamy również, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami.

**Chruszczow:** Mówi pan, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami. Uważamy również, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami.

**Chruszczow:** Mówi pan, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami. Uważamy również, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami.

**Chruszczow:** Mówi pan, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami. Uważamy również, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami.

**Chruszczow:** Mówi pan, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami. Uważamy również, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami.

**Chruszczow:** Mówi pan, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami. Uważamy również, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami.

**Chruszczow:** Mówi pan, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami. Uważamy również, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami.

**Chruszczow:** Mówi pan, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami. Uważamy również, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami.

**Chruszczow:** Mówi pan, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami. Uważamy również, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami.

**Chruszczow:** Mówi pan, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami. Uważamy również, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami.

**Chruszczow:** Mówi pan, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami. Uważamy również, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami.

**Chruszczow:** Mówi pan, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami. Uważamy również, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami.

**Chruszczow:** Mówi pan, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami. Uważamy również, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami.

**Chruszczow:** Mówi pan, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami. Uważamy również, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami.

**Chruszczow:** Mówi pan, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami. Uważamy również, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami.

**Chruszczow:** Mówi pan, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami. Uważamy również, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami.

**Chruszczow:** Mówi pan, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami. Uważamy również, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami.

**Chruszczow:** Mówi pan, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami. Uważamy również, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami.

**Chruszczow:** Mówi pan, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami. Uważamy również, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami.

**Chruszczow:** Mówi pan, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami. Uważamy również, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami.

**Chruszczow:** Mówi pan, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami. Uważamy również, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami.

**Chruszczow:** Mówi pan, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami. Uważamy również, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami.

**Chruszczow:** Mówi pan, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami. Uważamy również, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami.

**Chruszczow:** Mówi pan, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami. Uważamy również, że sprawa wzajemnych stosunków między naszymi krajami należy do najważniejszych, co w naszej mocy dla poprawy wzajemnych stosunków, dla nawiązania przyjaznych kontaktów między naszymi krajami.



# ciekawostki festiwalowe

Już 107 tysięcy widzów obejrzało w ciągu pierwszej dekady Miesiąca Pogłębiaenia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej filmy radzieckie. Najwięcej, bo 85 tys. publiczności przeżyło się dotychczas w miejskich kinach festiwalowych.

Ta inicjatywa jest godna naśladowania. W związku z VIII Festiwalem Filmów Radzieckich ob. Pawłowski, kierownik kina w Szepietowie i kierownik szepietowskiej świetlicy postanowili wspólnie zorganizować w świetlicy dyskusje nad filmami radzieckimi, wieczornice itd. Dwaj kierownicy ogłosili również wewnętrzny konkurs szkolny na najlepsze wypracowanie o filmie festiwalowym. (ir)

## Kronika partyjna

W dniu 27 bm. o godz. 15 w sali Klubu TPP-R lektor KC wygłosi odczyt „O roli prostych form kooperacji w walce o wzrost produkcji rolnej i socjalistyczną przebudowę wsi”.

Na odczyt powinni przybyć lektorzy, prelegenci i aktywi Komitetu Wojewódzkiego, Komitetu Miejskiego, Komitetu Powiatowego i komitety Frontu Narodowego oraz kierownicy aktywów aparatu państwowego i gospodarczego.



## Program radiowy

na dzień 27. IX. 55 r. (wtorek) Białystok na fal 188 m  
5.05 Wiadomości; 5.10 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.30 Mówi wieś białostocka; 5.45 Chwila muzyki; 5.48 Gimnastyka; 6.00 Dziennik poranny; 6.15 Z piosenka do pracy; 6.33 Kalendarz radiowy; 6.40 Muzyka; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Soliści w repertuarze rozrywkowym; 7.38 Wiadomości; 7.45 „Błękitna szafeta”; 8.00 Koncert poranny; 8.40 „Robotnicze zespoły świetlicowe przed mikrofonem”; 9.09 Przerwa; 12.04 Wiadomości; 12.10 Przegląd prasy stołecznej; 12.15 Muzyka; 12.30 Informacje; 12.40 Utwory symfoniczne; 13.00 Słynne orkiestry rozrywkowe i piosenkarze; 14.00 Wiadomości; 14.05 Informacje; 14.10 Orkiestra smyczkowa; 14.35 Utwory fortepianowe; 14.55 Melodie ludowe; 16.00 Muzyka dla wszystkich; 17.00 Audycja dla młodzieży szkolnej; 17.30 Dziennik białostocki; 17.40 Muzyka rozrywkowa; 17.50 IV odcinek powieści W. Macha „Jaworowy dom”; 18.05 Muzyka; 18.15 Wiadomości; 18.20 Koncert rozrywkowy; 19.00 Muzyka i aktualności; 19.25 Pogadanka przyrodnicza dr. Jana Zabińskiego; 19.35 „Baron cygański”; 22.20 „Póchełpak” odc. 3 powieści K. Koźnińskiego; 22.40 Muzyka rozrywkowa; 23.50 Ostatnie wiadomości.

# Tym razem na cenzurowanym Piekarnia nr 5

Nie ma tego ziego, co by na dobre nie wyszło — mówi polskie przysłowie. W myśl tego przysłowia może i dobrze się stało, że BZPP nie odpowiedziały nam jeszcze na naszą notatkę krytyczną zamieszczoną tydzień temu, a dotyczącą precyzyjnie zapieczonego robaczka w chlebie produkowanym przez piekarnię nr 1. Dziś będzie mogła dyrekcja BZPP odpowiedzieć hurtowo, a to i w imieniu piekarni nr 1 i w imieniu piekarni nr 5 (ul. Grunwaldzka).

Robaczek zapieczony w chlebie piekarni nr 1 był

## Krytyka pomogła

### Niebezpieczeństwo zażegnane

Pamiętacie na pewno naszą notatkę z 26 sierpnia pt. „Karygodne lekceważenie niebezpieczeństwa”, w której pisaliśmy, że dom przy ul. Stołecznej 15 grozi zawaleniem. Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych donosi nam, że niebezpieczeństwo zostało zażegnane. Zabezpieczono dach i szczyt przed zawaleniem się. Oprócz tego lokatorzy tego domu otrzymali nakazy na nowe mieszkania.

niewspółmiernie mały w stosunku do robaczka, którego odkryliśmy w chlebie piekarni nr 5. W zasadzie wygląda jak smakowita rodzynekka. Szkoda tylko, że ta „rodzynekka” ma różki pokąźnych rozmiarów.

Teraz chyba nie można będzie mówić, że nie mamy odpowiednich sił do przesiewania mąki i małe robaczki czasami przedostają się do chleba. Ten robaczek, którego przechowujemy w redakcji dla pokazania i BZPP i Państwowej Inspekcji Handlowej, jest naprawdę pokąźnych rozmiarów.

Co prawda, napisaliśmy i tym razem na wesoło o brakoróbstwie BZPP, ale teraz już bardziej poważnie: Po raz ostatni kategorycznie domagamy się czystego pieczywa. Jeśli te nasze częste i może zbyt wesołe uwagi, nie pomogą, potrafimy postąpić bardziej surowo i sprawy brakoróbstwa BZPP w imieniu mieszkańców Białogostoku przekażemy prokuratorowi.

A. B.

## Czytelnicy dnisza

### Chorzy dziękują za dobrą opiekę

Ostatnio otrzymaliśmy list od pacjentów Wojewódzkiego Szpitala Przeciwgruźliczego w Białymstoku, podpisany przez 5 pacjentów. W liście tym między innymi czytamy:

„Składamy serdeczne podziękowanie dr. Masłowskiej i dr. Kokorzeckiemu oraz siostrze Karczewskiej i Cichos za sumienną i uprzejmą opiekę nad nami i chcielibyśmy, aby z ich pracy wyszyscy lekarze i siostry w Białymstoku brali przykład”.

## OGŁOSZENIA drobne

Zgubiono prawo jazdy kat. III na nazwisko Bieryło Edward, Białystok, Żelazna 52. g 444-1

Zgubiono zezwolenie na tymczasowe uprawnienie praktyki kierowcy samochodowego na nazwisko Danowski Leonard. g 443-1

Białostockie Zakłady Graficzne.

T-6-734

# SPORT \* SPORT \* SPORT \* SPORT \*

## W czwartek ćwierćfinały turnieju „dzikich” drużyn

W ubiegłą sobotę w rozegranych spotkaniach piłkarskich „dzikich” drużyn uzyskano następujące wyniki. W dogrywce Spacerowa pokonała Bojary 1:0. Sędziował ob. Dzienis.

Na boisku Kolejarka Maturzysta pokonała Nowe 6:3 (3:1). Bramki zdobyli: dla Maturzysty Rojsza 5 i Kozinski 1, a dla Nowego Wysocki 2 i Kosteczki 1. W drugim meczu Pogromca wygrał z Mephisto 3:1 (1:1), bramki zdobyli: dla Pogromcy Skoblewski 3, a dla Mephisty Zarembo 1. Sędziował bardzo dobrze ob. Spiczko.

Na boisku Technikum Mechanicznego Grunwaldczanka wygrała z Torpedowcem 2:1 (1:0). Bramki dla Grunwaldczanki zdobyli Szymanski i Karłowicz a dla Torpedowca Godlewski. W drugim spotkaniu Blyskawica II pokonała Blyskawicę I 8:1 (3:0), bramki zdobyli: dla Blyskawicy II J. Sosnowski 3, Zamajts 2, Skrzeczko 2 i Z. Sosnowski 1, a dla Blyskawicy I Kowalczyński. Sędziował ob. Michalak.

W czwartek 29 bm. na boisku Kolejarka rozpoczyna się ćwierćfinałowe spotkania „dzikich” drużyn. O godzinie 15 grają Spacerowa z Maturzystą, a o godzinie 16.30 Pogromca z Grunwaldczanką. W tym samym dniu na boisku Technikum Mechanicznego grają: o godzinie 15 Blyskawica II z Partyzantem, a o godzinie 16.30 Teodolit z Piłzowcem. W piątek 30 bm. na boisku Kolejarka o godzinie 15 spotkają się Huragan III z Huraganem I, a o godzinie 16.30 Piorn z Ruchem. Wisła wchodzi do półfinału bez gry.

Przypominamy wszystkim drużynom, które zakwalifikowały się do dalszych gier, że niedopuszczalne jest, aby w „dzikich” drużynach grali zawodnicy zgłoszeni w sekcjach piłki nożnej zrzeszeń sportowych, jak to miało miejsce w



NA ZDJĘCIU: drużyna z ulicy Sosnowej „Sosnowiak” przygotowuje się do meczu z „Huraganem” III, z którym przegrała 15:0. Fot. „Gazeta” — Z. Z.

Wiśle, w której grali M. Be-necki i K. Suszczyński (pod nazwiskiem Szklitone), z Jagiellonii, A. Cichocki z Kolejarka i Dawidko ze Startu. Turniej „dzikich” drużyn ma za zadanie, aby zrzeszenia miały możliwość zapewnienia sobie nowych re-

zerw i dlatego niedopuszczalne jest udział zgłoszonych zawodników w turnieju.

Półfinałowe rozgrywki turnieju „dzikich” drużyn odbędą się w dniu 6 października, a finał zostanie rozegrany w niedzielę 9 października br. (jl)

## Wiśniewski pierwszy we Wrocławiu

WROCLAW. — Po jednodniowym odpoczynku kolarze wystartowali 26 bm. do V etapu WDP Jelenia Góra — Wrocław (135 km). Pierwszym na mecie we Wrocławiu był reprezentant CWKS I Wiśniewski —

3.25,17, przed Precyzyjnym (Sparta) i leaderem wyścigu Więckowskim. Drużynowo zwyciężył CWKS I — 10.16,27 przed CWKS II — 10.19,23.

Etap obfitował w liczne wzniesienia i zjazdy. Już na pierwszej stroniźnie — poważna kraksa. Przewraca się kilkudziesięciu zawodników. Są wśród nich Łasak, Klubiński i Jankowski. Wójelek w tym samym czasie ma defekt roweru.

Za Kamienną Górą ucieka Jendastu kolarzy. Przed Wrocławiem z czółwki odpada Bedyński, który łapie gumę. Z grupy 10 kolarzy, na ulicach miasta usiłuje oderwać się Królak, jednakże pozostał dobrze pilnującego groźnego rywala. Przy wjeździe na stadion ma on za ledwie 3 metry przewagi, chce ją powiększyć, lecz niestety — przewraca się tracąc szansę zwycięstwa. O pierwsze miejsce walczy na ostatnich metrach 9-ciu kolarzy, z których najszybszy jest Wiśniewski, a drugi — Precyzyński. Za nimi finiszują leader wyścigu Więckowski, Cerajewski, Geszka, Wilczewski, M. Woźniak, Bugalski i Kamiński, a wreszcie — ze stratą kilku metrów — kończy etap Królak.

## Siatkarze Gwardii nie wywalczyli awansu do I ligi

Zakończone w niedzielę w Lublinie rozgrywki w siatkówkę męskiej o wejście do I ligi, nie przyniosły siatkarzom białostockiej Gwardii sukcesu, który dawałby im awans do ligowych rozgrywek.

Gwardziści wygrali z AZS Poznań 3:0, ze Spartą Łódź 3:1, ze Stalą Radom 3:1, przegrali natomiast ze Spartą Lublin 2:3 i ze Stalą Mielec 1:3.

Gwardziście wystarczająco wygrany mecz ze słabszą od nich Stalą Mielec, aby zapewnić sobie pierwsze miejsce i awans do I ligi, gdyż Sparta Lublin miała przegrany mecz z AZS Łódź,

co dawało białostockiej Gwardii lepszy stosunek setów. Siatkarze Gwardii w wyniku rozgrywek w Lublinie zajęli drugie miejsce, co w wypadku stworzenia II ligi zapewni im udział w rozgrywkach tej klasy. (jl)

## W tenisie

### WRZZ Białystok Lublin 6:5

Rozegrany w Białymstoku mecz tenisowy pomiędzy reprezentacją WRZZ z Białogostoku i Lublina zakończył się zwycięstwem białostoczan 6:5. Na szczególne uznanie zasługuje Bachowska z hajnowskiego Zubra, która po pięknej grze pokonała dobrą lubliniankę Ho-

ritz. Jest to już trzeci z kolei sukces Bachowskiej w spotkaniach z zawodniczkami innych województw.

Pozostałe punkty dla Białogostoku zdobyli: Awgul, Dryll, oraz parę Niewiadomska — Niemyski, Dryll — Dowgird i Po-niecki — Awgul. (wj)



ROZDZIAŁ XXVIII

Zającowa dreptała obok. Chuda, o zasużonej, kościstej twarzy, okryta była jak, z trepami, naciągniętymi na bosą nogę, samym swoim wyglądem budziła zawsze litość, współczucie, a teraz, kiedy zanosila się od placzu, i zalamując ręce krzyczała w niebogłosy, temu i tamtemu podeszły do oczu lzy, zaś Wrona, nie wiele myśląc, doskoczył do niej, chcąc ją wziąć pod rękę — by pomóc jej iść.

Zającowa zatrzymała się, przyglądając się przez lzy Wronie, potem nagle z całej siły odepchnęła go od siebie, aż się zatoczył do tyłu.

— Wont ode mnie! Bo wiesz, że przez was mój się powiesi? Wysta go nauczyły pić, wysta, ogniste, nauczyły go kraść, a teraz za wszystko na nim się miało skrupić? O, dolo moja, dolo!

— od nowa zanosila się płaczącym krzykiem, nagle przerywanym, bo jak ślepa rzuciła się na trupa i zaczęła go gwałtownie całować po rękach, twarzy. — Cóż ja teraz bez ciebie pocznę? O, mężu mój! Jedyny mój! Chciałam cię ratować, chciałam cię bronić, gotowa byłam nie wiem gdzie iść, a gdzie ja teraz pójdę? I po co? Oooo! — zaskowywała. Po chwili podniosła się i powlokła dalej ze swoim zawożącym: oooo!

Ze spółdzielców nikt nie mówił, jedni patrzyli na drugich, struchlali, ścięci przerażeniem. Krzemień obrócił się zwolna do tyłu i wyłowił wzrokiem Olesię.

— Widziałaś? To sobie zapamiętaj na całe życie: Pieskie życie ma zawsze pieską śmierć. Bo nie przez kolchoz powiesił się, jak wykrzykiwała Zającowa, a przez swoje pieskie życie, przez wódkę

i baby. Będziemy chcieli, żebyś jak najprędzej pojechała na jakie kursa. Pojdziesz?

Na twarz Olesi wykwitły wypieki i opuściła głowę w dół.

— Życie, to nie fiu, fiu w głowie i aby dalej! — kończył surowym głosem. — Jednemu już to wyszło bokiem. Raz spróbował, nie dało się, dzisiaj poprawił i kaput. Tylko kto mu się tak dał uchlać? — zastanawiał się głośno. — I gdzie? Tu, we wsi, czy w Ptaszynie?

I teraz nikt nie powiedział. Słychać było tylko wzdychanie, siskanie nosem, potem kobiety, jedna po drugiej, jęły zaważać do przerwanej roboty, jakieś przygarbione, nieswoje. Mężczyźni jakiś czas jeszcze przestępowali z nogi na nogę, choć na jednych czekały już ubrane konie, a na drugich śniadanie. I wszyscy nagle milczeli. Nie wiedzieli, o czym mają mówić. Śmierć Zająca zabiła w nich radość z uratowania krowy, z pięknego dnia, nawet z nadziei otrzymania zaliczki z GS. I to do jednego serca, to do drugiego zakradł się żal nieżyjącego. Był z niego drań, pijaczyna, babiarcz, który diabli wiedza co upatrzył sobie w tej Zalipci, ale wiecznie przecież nie byłby taki, z csem by się odmienił, poprawił i dla niego samego byłoby dobrze i z nim by-

łoby niezgorzej. A wszystkiemu zawiniło jedno: że wybrano go na przewodniczącego! Popuścił sobie, a bardzo pozwolił, a potem — poszło!

— Tak mi jakoś... — odezwał się Krzemień — no, głupio. Nieprzyjemnie. Sam mu kilka dni temu nagadałem, że z niego sukisyn, ale chłopcy, musiałem mu wtedy tak powiedzieć, bo człowiek ma nerwy. Ale lepiej nie gadajmy o tym! — i zwrócił się do Poremby. — Idźcie do roboty, a ja z Frankiem... — popatrzył na Wronę, Wrona na niego, bez słów zrozumieli się i po chwili kierowali się do pięknego, krytego szarą dachówką domku.

W drzwiach zastali gromadkę dzieci, a w kuchni kilkoro starszych. Zającowa siedziała na ławce i z głową, pochyloną nisko, szlochała cicho, zawodziła.

— Krzemień podszedł do niej i ujął ją za ramiona.

— Nie płaczcie! — powiedział i w tej samej chwili poczuł w oczach lzy. — Płacz nie wam nie da, a może tylko zaszkożdzi na zdrowiu. Pamiętajcie, że macie dzieci, dla których, kobieto, jesteście wszystkim. Ja... to znaczy my wszyscy spółdzielcy pomożemy wam czym będziemy mogli, przeciw jesteście jedną rodziną.

(Ciąg dalszy nastąpi)